

Modlitwa płomienna dla uproszenia misjonarzy

Św. Ludwik Maria Grignon de Montfort

Tytuł modlitwy w języku francuskiego oryginału: “La Piere Embrasee pour Obtenir des Missionnaires”. W j. polskim została ona opublikowana w książce Św. Ludwika M. Grignon: “Traktat o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny”, w tłumaczeniu P. Heleny Brownsfordowej z 1927, na str. 396-422, nie stanowiąc jednak integralnej części tekstu “Traktatu..”; Wydanie: Kapłański Ruch Maryjny w Polsce, 1983, Częstochowa. Tłumaczenie polskie modlitwy wg. “Le Livre d’or, Manuel complet de la parfaite devetien a la Tres Sainte Vierge” d’apres S.Louis-Marie de Montfort, Louvain 1960, str.745-7. Dodatkowo modlitwa została dopracowana przez Magdalenę Tuszyńską MTuszynska@hotmail.com pod nadzorem p. Anatola Kaszczuka na podstawie tekstów w j. francuskim i angielskim, zamieszczonych na stronie internetowej: www.montfort.org. Pracę zakończono 11 lutego 2001 ku czci Matki Bożej z Lourdes. Wszystkie cytaty z Pisma Świętego w przekładzie W.O. Jakuba Wujka S.J., Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków, 1962. Imprimatur, † Karol kard. Wojtyła.

1. Memento, Domine, congregationis tuae, quam possedisti ab initio. Wspomnij na zgromadzenie twoje, które posiadałeś od początku. (Ps 73,2). Miałeś je Panie w swoim zamyśle na początku czasów i dzierżyłeś je w swych wszechmocnych dłoniach, gdy powoływałeś świat z nicości. Nosileś je w swym Sercu, gdy Syn Twój Umiłowany, konając na Krzyżu zboczył je swoją Krwcią, i poświęcił swoją śmiercią, powierzwszy trosce Szej Najświętszej Matki.
2. Panie, dokonaj zamiarów Miłosierdzia Swego! Powołaj ludzi prawych, których ukazałeś w proroczym widzeniu niektórym spośród Twoich największych sług: św. Franciszkowi Paulusowi, św. Wincentemu Ferrariuszowi, św. Katarzynie Sejneńskiej i tylu innym wielkim duszom dawnych a także współczesnych nam wieków.
3. Memento. Wszechmocny Boże, wspomnij na to zgromadzenie i przyłóż doń wszechmoc Swojego Ramienia, by je powołać do życia i wieść ku doskonałości. O, Wielki Boże, który potrafisz martwe kamienie zamienić w potomstwo Abrahama, powiedz tylko jedno Boskie Słowo, a znajdą się dobrzy pracownicy do Twojego żniwa, dobrzy misjonarze do Twojego Kościoła.
4. Memento. O Dobry Boże, wspomnij na Swoje Miłosierdzie i przez Miłosierdzie wspomnij na to zgromadzenie. Wspomnij na obietnice, wielokrotnie nam dawane przez Twoich Proroków i przez samego Syna Twego, że wysłuchasz wszystkich słusznych prób naszych. Wspomnij na modlitwy, które przez tyle wieków zanoszą do Ciebie w tej intencji Twoi słudzy i służebnice. Niech ich pragnienie, ich szlochanie, przelane łzy i krew wystąpią przed Oblicze Twoje, by swą potęgą poruszyć Twoje Miłosierdzie. Przede wszystkim pomnij na Twój Umiłowanego Syna, wejrzyj na oblicze pomazańca twego (Ps 83,10), wejrzyj na Jego konanie, na Jego śmiertelny lęk i skargę wypowiedzianą w Ogrodzie Oliwnym: Cóż za pożytek z krwi mojej? (Ps 29,10) Jego okrutna śmierć i przelana Krew, wielkim głosem wołają do Ciebie o Miłosierdzie, aby przy pomocy tego zgromadzenia Jego Królestwo zostało wyniesione na gruzach królestwa jego wrogów.
5. Memento. Wspomnij Panie na tę wspólnotę w wymiarze Twojej Sprawiedliwości. Czas działać, o Panie, rozproszyli zakon twój! (Ps 118,126) Już czas dokonać tego, co przyobiecałeś! Podeptane jest Twoje święte Prawo i odrzucona Ewangelia. Potoki nieprawości zalewają całą ziemię i porywają ze sobą nawet Twoje sługi. Opustoszała wszystka ziemia, (Jer 12,11) niegodziwość wysoko wyniesiona, przybytki Twoje są zbezczeszczone, a ohyda spustoszenia wkradła się nawet do miejsc świętych. (Por. Mt 24,15)

Boże Sprawiedliwy! Boże, który za złe karzesz, czyż pozostawisz Swoje Dziedzictwo na pastwę zatracenia? Czyż wszystko ostatecznie podzieli los Sodomy i Gomory? Czyż nie przełamiesz Swojego milczenia? Bez końca będziesz tolerował to wszystko? Czyż Twoja Wola nie powinna być spełniona na ziemi tak jak w Niebie? Czyż nie jest prawdą, że Twoje Królestwo powinno już nadejść? Czyż nie ukazałeś niektórym spośród swych przyjaciół przyszłego odrodzenia Twojego Kościoła? Przecież Żydzi mają się nawrócić ku Prawdzie i czyż nie na to czeka Twój Kościół?

Wszyscy święci mieszkańcy Niebios wołają do Ciebie o sprawiedliwość. I niech się okaże nad poganami przed oczami naszymi pomsta krwi sług twoich, która została wylana! (Ps 78,10). Wszyscy sprawiedliwi na ziemi przyłączają się do nich wołając: Amen. Przyjdź Panie Jezu! (Ap 22,20). Wszelkie, nawet najbardziej nieczyste stworzenie jęczy pod brzemieniem nieprzeliczonych grzechów Babilonu i błaga Cię byś przyszedł i odnowił wszystko. (Por. Rz 8,22)

6. Panie Jezu, memento congregationis tuae: wspomnij na zgromadzenie Twoje. Wspomnij i daj Swojej Matce nowe stowarzyszenie, które przez Nią wszystko odrodzi i przez Maryję zakończy wieki łaski, które Ty Sam przez Nią zapoczątkowałeś. Daj Matce Twojej potomstwo, Dai mi dzieci, inaczej umrę! (Rodz 30,1). Daj dzieci i sługi Matce Swojej, albo niech i ja lepiej umrę od zaraz. "Daj Matce Twej"! To w imię Matki Twojej błagam Cię Panie. Jej łono Cię nosiło, Jej piersi Cię wykarmiły. Czy pamiętając o tym będziesz mógł odrzucić moją prośbę? Wspomnij, że jesteś Jej Synem i wysłuchaj mnie. Wspomnij na to, czym Ona jest dla Ciebie, a Ty dla Niej, i uczyn zadość moim świętym pragnieniom. Czymże jest, bowiem to, o co Cię proszę? O nic Cię nie proszę dla korzyści własnej, lecz o wszystko dla Twojej chwały! Czymże jest to, o co Cię proszę? Tym, co możesz, a nawet w nadmiarze mojej śmiałości powiem, co powinieś, udzielić jako Bóg prawdziwy, wszelką władzę w Niebie i na ziemi posiadający, i jako najlepszy z synów, nieskończenie miłujący Swoją Matkę.

7. O cóż, więc Cię proszę? Liberos: o ludzi wolnych, o kapłanów wolnych Twoją wolnością, wyzwolonych ze wszystkiego, bez ojca i matki, bez braci i sióstr, bez krewnych wedle ciała, bez przyjaciół wedle świata, bez dóbr doczesnych, które byłyby im obciążeniem i przeszkodą, wolnych od wszelkiej interesowności.

8. Liberos: o ludzi wolnych, ale związanych Twoją Miłością i Twoją Wolą, o ludzi wedle Serca Twego, których miłość własna nie głuży ani nie hamuje, którzy nieśliby wyłącznie posłannictwo Twojej Woli i tak jak niegdyś Dawid, druzgotali wszystkich Twoich nieprzyjaciół, z łaską Krzyża i procą Różańca Św. w rękach, z buławą Krzyża i różdżką Najświętszej Dziewicy (św. Piotr Damian).

9. Liberos: o ludzi wolnych, co jak żeglujące wysoko ponad ziemią obłoki, brzemienne w niebieską rosę, bez przeszkód będą pędzić na wszystkie strony świata przynaglani tchnieniem Ducha Świętego. O takich ludzi proszę wraz z Prorokami Twoimi, którzy przywoływali ich nadejście pytając: Którzy to są, co jak obłoki latają? (Iz 60,8) Dokąd duch pędził, tam chodziły. (Ez 1,12)

10. Liberos: o ludzi wolnych. O ludzi, będących zawsze do dyspozycji, gotowych podporządkować się Tobie oraz przełożonym działającym w Twoim imieniu. Zawsze ze słowami Samuela na ustach: Otom ja! (1 Król 3,17), gotowych ruszyć tam, gdzie rozkażesz, i cierpieć razem z Tobą i dla Ciebie, tak jak Apostołowie mówiący: Pójdźmy i my, abyśmy z nim umarli." (J 11,16)

11. Liberos: o prawdziwe dzieci Maryi, z Jej miłości poczęte i zrodzone, w Jej łonie noszone, przez Nią wykarmione oraz wychowane, i łaskami Jej ubogacone.

12. Liberos: o prawdziwe sługi Najświętszej Panny, którzy by na podobieństwo św. Dominika, szli wzdłuż i wszerz, rozsiewając wokół buchający płomień Ewangelii, z Różańcem Św. w ręce, ostrzegaliby na podobieństwo Twoich psów pilnujących, płonęliby jak ogniem i jak płomienie słoneczne rozpraszałyby ciemności świata. Ich natchnieniem byłoby prawdziwe nabożeństwo do Maryi Panny: wewnętrzne, ale bez obłudy, zewnętrzne, lecz bez krytyki, roztropne, rozumne i czułe, ale pozbawione ignorancji, stałe bez lekkomyślności, i święte bez zarozumiałości. Tym sposobem, gdziekolwiek się udadzą, będą ścierali głowę starodawnego węża, by spełniło się w całej rozciągłości przekleństwo, które nad nim zaciążyło. Położę nieprzyjaźń między tobą, a między niewiastą i między potomstwem twoim a potomstwem jej; ona zetrze twój głowę, a ty czyhać będziesz na piętę jej. (Rodz 3,15)

13. Zaprawdę, Wielki Boże, stanie się tak jak powiedziałaś. Szatan będzie czyhał na piętę tej tajemniczej Niewiasty, czyli na tę nieliczną gromadkę Jej dzieci, które pojawią się przy końcu czasów i będzie wielka nieprzyjaźń między tym błogosławionym potomstwem Maryi a przeklętym plemieniem szatana, nieprzyjaźń jedyna, której Ty będziesz sprawcą. Dzieci Beliel odważą się stanąć do walki przeciw dzieciom z plemienia Twojej błogosławionej Matki i będą gnębić je prześladowaniami, które nie zakończą się niczym innym jak jeszcze silniejszym wykazaniem, w sposób

bezsprzeczny, ich odwagi i cnót, potęgi Twojej łaski i prawdziwości autorytetu Twojej Matki. Nie może stać się inaczej skoro od początku czasów zleciłeś Tej pokornej Dziewicy zadanie zmiążdżenia pod Jej piętą tego księcia pychy. Ona zetrze twą głowę...

14. Alioquin moriar: Innymi słowy, lepiej było by mi umrzeć, Boże mój, niż bym miał Cię widzieć tak okrutnie i bezkarnie obrażanego a sam z każdym dniem miał bym być coraz bardziej narażony na to, że i mnie mogą porwać wzbierające fale nieprawości. Wolałbym raczej po tysiącokroć śmierć przeżywać! Ześlij mi Twoją pomoc z Nieba albo zabierz stąd moją duszę. Gdybym nie miał nadziei, że wcześniej czy później wysłuchasz mnie, biednego grzesznika, przez wzgląd na Swą własną chwałę, błagałbym Cię: "Zabierz moją duszę." Ta sama ufność, którą pokładam w Miłosierdziu Twoim każe mi za Prorokiem powtórzyć: Nie umrę, ale będę żył i będę opowiadał dzieła Pańskie. (Ps 117,17), aż wreszcie za Symeonem będę mógł powiedzieć: Teraz puszczasz, Panie, sługę twego w pokoju, według słowa twego, gdyż oczy moje oglądały zbawienie twoje. (Łk 2,29 - 2,30)

15. Memento. Duchu Święty, proszę wspomnij na to, że to Ty, wespół z Maryją, Twoją Wierną Oblubienicą, powołaśz i ukształtujesz dzieci Boże. W Niej i z Nią ukształtowałeś Głowę Kościoła, i w ten sam sposób powołaśz do życia wszystkie członki do niej przynależne. Wewnątrz Trójcy Przenajświętszej nie dajesz początku żadnej innej Osobie Boskiej. Na zewnątrz Trójcy Przenajświętszej uświęcasz wszystkie dzieci Boga. Wszyscy święci, którzy byli i będą aż do końca czasów, są dziełem Twojej miłości działającej przez Maryję.

16. Okres panowania w specjalny sposób przypisywany Bogu Ojcu trwał do potopu i zakończył się zalewem wód. Okres panowania Jezusa Chrystusa zakończył się potopem krwi. Twoje panowanie, Duchu Ojca i Syna, trwa obecnie i zakończy się potopem ognia, miłości, i sprawiedliwości.

17. Kiedyż to nastąpi, ten potop ognia czystej miłości, który rozpalisz po całym okręgu ziemi, który przyjdzie tak łagodnie i tak porywająco, że wszystkie narody: poganie, Muzułmanie, innowiercy i nawet Żydzi zostaną pochłonięci przez ten ogień i nawrócą się? A nie masz, kto by się mógł ukryć przed żarem jego. (Ps 18,7), niechaj, więc wzrasta jego płomień! Niechaj ten Boski ogień, dla którego przyczyny Jezus Chrystus przyszedł na ziemię, zostanie zapalony - zanim wszystko rozgorze pochłaniającym ogniem Twojego gniewu, i zstąpiwszy na dół, zamieni całą ziemię w popiół. Jeśli wypuścisz ducha twego, będą stworzone i odnowisz oblicze ziemi. (Ps 103,30). Ześlij na ziemię Twojego wszystko-pochłaniającego Ducha, by ukształtować kapłanów, którzyby płonęli tym samym ogniem, a których działalność odnowi oblicze ziemi i zreformuje Twój Kościół.

18. Memento congregationis tuae: wspomnij na zgromadzenie Twoje. To ma być zespół, dobór znakomity, grono wybranych, których zechciałeś powołać na świat i ze świata. Ja was wybrałem ze świata. (J15,19). Spośród tylu wściekłych wilków zechciałeś wybrać stado cichych baranków; spośród wszystkich tych wstrętnych kruków - stado czystych gołębic i królewskich orłów; spośród stada szemrzących trutki - rój pszczół miododajnych; spośród tylu powolnych żółwi - stado rączych jeleni, spośród wszystkich tych wystraszonych szaraków - zastęp odważnych lwów. O Panie! Zgromadź nas spośród narodów. (Ps 105,47). Zbierz nas i połącz, niechaj pełna chwała zostanie oddana Twojemu Świętemu i potężnemu Imieniu!

19. Ty przepowiedziałeś nadejście tej szlachetnej wspólnoty ustami jednego z Twoich Proroków, który zataił tajemnicę przepowiedni pod zasłoną niezrozumiałych słów pochodzących z Nieba.

1. Deszcz obfity wydzieliśz, Boże, dziedzictwu twojemu; i omdlewało, a tyś je orzeźwiał.
2. Zwierzęta twoje będą mieszkały w nim, nagotowałeś w dobroci twej ubogiemu, Boże.
3. Pan da słowo zwiastującym nowinę, mocą wielką.
4. Król zastępów umiłowanego, umiłowanego i ozdobą domu (ma) rozdzielać łupy.
5. Choćbyście spali pośrodku działów, pióra gołębic posrebrzone, a tył grzbietu żółci się jak złoto.
6. Gdy Niebieski rozprasza tam królów, będą wybieleni jak śnieg na Selmonie.
7. Góra Boża jest górą tłustą, górą obfitą, górą tłustą. Co się przypatrujecie górą zsiadłym?
8. To jest góra, na której Panu podoba się mieszkać; albowiem Pan będzie mieszkał na wieki. (Ps 67,10-17)

20. Jakiż to deszcz rześisty zgotowałeś o Panie dla pokrzepienia osłabionego dziedzictwa Twojego, jak nie tych świętych misjonarzy, dzieci Maryi, Oblubienicy Twojej, które musisz odłączyć od reszty i zgromadzić w jedno dla dobra Twojego Kościoła tak osłabionego i zbrukanego zbrodniami jego dzieci?

21. Jakież to zwierzęta i ludzie ubodzy zamieszkają w Twoim dziedzictwie, gdzie będą żywieni Boską słodyczą, przez Ciebie przygotowaną? Nikt inny tylko ci ubodzy misjonarze całkowicie zdani na Opatrzność i przepełnienie obfitością Twoich Boskich rozkoszy. Nikt inny tylko oni są tymi tajemniczymi zwierzętami Ezechiela, którzy dokumentować będą: pełnię swojego człowieczeństwa - poprzez bezinteresowną i dobroczynną miłość wobec bliźniego; powagę i odwagę lwa - poprzez swój święty gniew oraz swoją płomienną i roztropną gorliwość wobec szatana i dzieci Babilonu; siłę wołu - dzięki swym apostołskim pracom i umartwieniom ciała; chyżość orła - wyżynami swojej kontemplacji. (Por. Ez 1,10). Tacy to będą ci misjonarze, których miałeś Panie w zamyśle dla Swego Kościoła. Na bliźnich będą oni spoglądać prawdziwie po ludzku, bez trwogi na Twoich wrogów, bezstronnie na samych siebie, a spoglądając na Ciebie, O Panie, zagubią się w kontemplacji wszechrzeczy.

22. Ci naśladowcy Apostołów będą głosili prawdę z wielką mocą i efektywnością, i z taką siłą, że poruszą umysły i serca wszystkich, którzy będą się im przysłuchiwać. Im to dasz Panie Twoje słowo, Twoje usta, a nawet Twoją mądrość, której nie będzie się mógł oprzeć żaden z Jego nieprzyjaciół. Ja bowiem dam was wymowę i mądrość, której nie będą mogli oprzeć się, ani sprzeciwić wszyscy przeciwnicy wasi. (Łk 21,15).

23. To pomiędzy tymi ludźmi tak drogimi Ci, Duchu Święty, największy dar, jaki Jesus Chrystus, Umiłowany Syn, dał człowiekowi, znajdziesz Swoje upodobanie, ponieważ we wszystkich misjach, jakie podejmą, przyświecać im będzie jeden tylko cel: aby złożyć Tobie w darze, O Panie, pełną chwałę swych zdobywczych łupów. Król zastępów umiłowanego, umiłowanego i ozdobą domu (ma) rozdzielać łupy. (Ps 67,13).

24. Dla nich będą posrebrzane pióra gołębiczy, dzięki ich całkowitemu zdaniu się na Twoją Opatrzność oraz ich nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny. Choćbyście spali pośrodku działów pióra gołębiczy posrebrzone. (Ps 67,14) Będą przykryci srebrem jak skrzydłami gołębiczy dzięki czystości nauki, jaką będą głosili i nienagannością obyczajów, jakimi będą żyli. A tył grzbietu zółci się jak złoto. (Ps 67,14) Posrebrzane pióra gołębiczy to doskonała miłość bliźniego dająca im zdolność znoszenie wszelkich jego wad, a ich ogromna miłość dla Jezusa Chrystusa umożliwi im niesienie Jego Krzyża.

25. Ty sam, Król Niebios i Król królów wyłączysz tych ludzi spośród wszystkich innych jako królów, i uczynisz ich bardziej białymi ponad śnieg góry Salmen, góry Bożej, góry obfitej w urodzaje, góry mocnej i zwartej, góry, na której Bóg z radością przemieszkuje i przemieszkiwać będzie aż do skończenia wieków. (Por. Ps 67,17) Któż to jest, o Panie, Boże Prawdy, ta tajemnicza góra, o której nam powiedziałaś tyle wspaniałych rzeczy? Czyż to nie jest Maryja, Twoja Ukochana Oblubienica, której fundamenty złożyłaś na szczytach gór najwyższych? Fundamenty jego na górach świętych. (Ps 86,1).

Błogosławieni, po tysiącokroć błogosławieni ci kapłani, których z taką pieczołowitością wybrałaś i przeznaczyłaś by z Tobą przemieszkiwali na tej Boskiej górze obfitującej we wszelkie wspaniałości. Tam staną się królami na wieczność dla ich lekceważenia świata i wzniesieniu się do Boga; bielsi nad śnieg przez swą łączność z Maryją, Twoją Przepiękną, Czystą i Niepokalaną Oblubienicą. Zostaną ubogaceni boskością rosy na wyżynach niebios oraz tłustością ziemi, po której stąpają, a wszelkie doczesne i odwieczne błogosławieństwa, jakimi napełniona jest Najświętsza Maryja Panna, będą do nich należały. Z wierzchołka tej góry będą oni, na podobieństwo Mojżesza, wznosić swe żarliwe modlitwy ku niebiosom, aby przemieniwszy je w broń przeciwko swym nieprzyjaciołom, nawrócić ich albo pokonać. To jest góra, na której Jesus Chrystus, który przebywa tam stale, nauczy ich Swoimi własnymi słowami należytego rozumienia ośmiu błogosławieństw. To na tej górze zostaną przemienieni tak jak On na Górze Tabor, umrą z Nim tak jak On umarł na Kalwarii i stąd wstąpią do Nieba, tak jak On wstąpił z Góry Oliwnej.

26. Memento congregationis tuae; wspomnij na zgromadzenie Twoje, bądź wspaniałomyślny Panie! Ty jeden łaską Swoją powołasz je do życia. Jeśli człowiek pierwszy przyłoży rękę do dzieła to nic z tego nie wyjdzie. Jeśli przymiesza swoje do Twojego, to wszystko zepsuje, wszystko obali.

Tuae congregationis; Twoje własne zgromadzenie, Opus tuum fac jest Twoim dziełem, Wielki Boże! Uczyń więc Swój Boski zamiar realnym. Powołaj Twoich wybranych ze wszystkich krańców Swojego dziedzictwa. Zwołaj i połącz w jedno. Zgromadź i utwórz z nich wojsko do walki przeciw Twoim nieprzyjaciołom.

27. Spójrz, Panie, Boże Zastępów! Spójrz na wodzów wojny formujących zwarte pułki, każdy z nich z pełnym zastępem wojska. Wielcy potentaci zwerbowali już armie ludzi, właściciele kompanii żeglownych postawili już całą flotyllę do swojej dyspozycji, a handlarze zbierają się już tłumnie na targowiskach i jarmarkach. Cóż to za zbieranina łotrów! Złodzieje, pijacy i rozpustnicy jednoczą się przeciwko Tobie, każdego dnia, pod najbardziej błahym pretekstem. Wystarczy zagwizdać, uderzyć w bębenek, błysnąć ostrzem stępionej szabli, obiecać w nagrodę gałązkę zwiędłego wawrzynu, ofiarować ułamek złota lub srebra – słowem: dym sławy, bezwartościowe zaszczyty i marną zwierzęcą przyjemność, a w mgnieniu oka pojawiają się złodzieje, w bojowym szyku stają żołnierze, gromadzą się kupcy. Jamy hazardu i targowiska są przepełnione, wszystko, ziemia i morza pokryte są niepoliczalną ilością wykolejeńców. Ludzie ci, chociaż dzieli ich przestrzeń, różnica usposobień i własnych interesów, to jednak otwarcie łączą się ze sobą poważając się prowadzić śmiertelną wojnę przeciwko Tobie pod sztandarami i pod wodzą szatana.

28. Jak to wobec tego jest, Wielki Boże, że chociaż tyle chwały, radości i korzyści płynie ze służenia Tobie, to nikt nieomalże nie przykłada ręki do Twojej sprawy? Czyż pod Twoimi sztandarami nie staną Twoi żołnierze? Czyż nie znajdzie się nikt, który by w płomiennej gorliwości o Twoją chwałę stanął tak jak Święty Michał pośród swych towarzyszy aniołów i zawołał: “Quis ut Deus? - Któż jak Bóg!?” Ach, pozwól Panie abym mógł wznieść swój okrzyk na alarm: “Pożar wybuchł w domu Bożym! Dusze giną w płomieniach! Pożar ogarnął nawet przybytki Pańskie! Pomocy! Na ratunek! Dobrzy ludzie! Na ratunek naszego uśmiercanego brata! Na ratunek naszych masakrowanych dzieci! Na ratunek naszego dobrego ojca ginącego pod ciosami sztyletu.”

29. Qui Domini est jungatur mihi - Jeśli kto jest Pański, przyłącz się do mnie! (Wyj 32,26). Kto ma na sercu sprawę Boga niechaj stanie ze mną ramię w ramię! Niech przybędą wszyscy dobrzy kapłani rozproszeni po całym świecie, wszyscy którzy jeszcze teraz znajdują się w wirze walki, oraz ci kapłani, którzy wycofali się z bezpośredniej walki do pustelni i samotni, wołam, przyjdźcie i przyłączcie się do nas. W jedności siła! Pod sztandarem Krzyża utwórzmy jedno, zwarcie zdyscyplinowane, i ustawione w szyku bojowym wojsko. Ruszajmy w zdecydowanym ataku na nieprzyjaciół Boga, którzy pierwsi wypowiedzieli Mu wojnę. Stanęli razem królowie ziemi, a książęta zesłi się w gromadę przeciw Panu i przeciw Chrystusowi Jego: 'Potargajmy więzy ich i zrzucmy z siebie jarzmo ich!' Pan, który mieszka w niebiosach, wyśmieje się z nich. (Ps 2,2-4)

30. Niech powstanie Bóg i niech się rozproszą nieprzyjaciele jego, i niech uciekają, którzy go nienawidzą, od oblicza jego! (Ps 67,2) Powstań, czemu śpisz, Panie? Powstań a nie odrzucaj na zawsze! (Ps 43,23) Dlaczego wydajesz się jakobyś spał? Powstań w całej Swojej Wszechmocy, w Swojej Sprawiedliwości, i w Swoim Miłosierdziu! Powstań, aby utworzyć wybraną przez Siebie wspólnotę, zastęp przyboczny, który będzie strzegł Twego domu, bronił Twojej chwały i ratował dusze które należą do Ciebie. Aby nastała jedna Owczarnia i jeden Pasterz, aby Twoja świątynia rozbrzmiewała jednym okrzykiem ku Twojej chwale. Et in templo ejus omnes dicent glorium - W świątyni jego wszyscy mówią 'Chwała!' Amen. Jedynie Bóg!